Ach ubogi żłobie,
cóż ja widzę w tobie?
Droższy widok niż ma niebo,
w maleńkiej osobie. /x2

2. Zbawicielu drogi,
jakżeś to ubogi.
Opuściłeś śliczne niebo,
obrałeś barłogi. /x2

3. Czyżeś nie mógł Sobie,
w największej ozdobie,
obrać pałacu drogiego,
nie w tym leżeć żłobie? /x2

4. Gdy na świat przybywasz,
grzechy z niego zmywasz,
a na zmycie tej sprośności,
gorzkie łzy wylewasz. /x2

Anioł pasterzom mówił,
"Chrystus się wam narodził,
W Betlejem,
nie bardzo podłym mieście,
Narodził się w ubóstwie,
Pan wszego stworzenia".

2. Chcąc się
dowiedzieć tego,
Poselstwa wesołego,
Bieżeli do Betlejem skwapliwie,
Znaleźli Dziecię w żłobie,
Maryję z Józefem.

3. Taki Pan chwały wielkiej,
Uniżył się Wysoki:
Pałacu kosztownego żadnego,
Nie miał zbudowanego,
Pan wszego stworzenia.

4. O dziwne narodzenie,
Nigdy nie wysłowione,
Poczęła Panna Syna
w czystości,
Porodziła w całości,
Panieństwa swojego.

Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony!
Ogień krzepnie,
blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony:
Wzgardzony okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami.
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.

2. Cóż masz niebo nad ziemiany
Bóg porzucił szczęście swoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje.
Niemało cierpiał, niemało.
Żeśmy byli winni sami,
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.

3. W nędznej szopie urodzony,
Żłób Mu za kolebkę dano!
Cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało,
Witać Go przed bogaczami,
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.

5. Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław ojczyznę miłą,
W dobrych radach,
W dobrym bycie,
Wspieraj jej siłę swą siłą,
Dom nasz i majętność całą,
I wszystkie wioski z miastami,
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.

**Bracia patrzcie jeno,
jak niebo goreje!
Znać, że coś dziwnego
w Betlejem się dzieje.
Rzućmy budy, warty, stada,
niechaj nimi Pan Bóg włada.
A my do Betlejem,
A my do Betlejem,
do Betlejem.**

2. Patrzcie, jak tam gwiazda
światłem swoim miga,
pewnie dla uczczenia
Pana swego ściga.
Krokiem śmiałym i wesołym
spieszmy i uderzmy czołem
przed Panem w Betlejem.
Przed Panem w Betlejem.
w Betlejem.

3. Wszakże powiedziałem,
że cuda ujrzymy:
Dziecię, Boga świata,
w żłobie zobaczymy.
Patrzcie, jak biednie okryte
w żłobie Panię znakomite
w szopie przy Betlejem
w szopie przy Betlejem,
przy Betlejem.

Był pastuszek bosy
na fujarce grał,
pasał w górach owce
i w szałasie spał.
Nagle aniołowie
z nieba w bieli przyfrunęli
Obudzili go gdy spał, gdy spał.
Obudzili go gdy spał, gdy spał.

Dziś do Betlejem
trzeba nocą iść,
bo Narodzenia
czas wypełnił dni,
tam gdzie stajenka
razem z bydlątkami,
leży dzieciąteczko
i na sianku śpi.

Świat na to czekał
wiele już lat
i Narodzenia dziś wita czas,
biegnij pastuszku
jasną drogą, niebo płonie,
A na niebie pierwszej
gwiazdy blask,
a na niebie pierwszej
gwiazdy blask.

2. Był pastuszek bosy,
zimne nóżki miał,
ale dobry anioł piękne butki dał.
Wziął pastuszek owce,
pobiegł tak jak wiatr
przed siebie,
a na niebie blask od gwiazd,
od gwiazd.
A na niebie blask od gwiazd,
od gwiazd.

Dziś do Betlejem
trzeba nocą iść,
bo Narodzenia
czas wypełnił dni,
tam gdzie stajenka
razem z bydlątkami,
leży dzieciąteczko
i na sianku śpi.

Świat na to czekał
wiele już lat
i Narodzenia dziś wita czas,
biegnij pastuszku
jasną drogą, niebo płonie,
A na niebie pierwszej
gwiazdy blask,
a na niebie pierwszej
gwiazdy blask.

Choinek blask
rozświetla noc.
Na niebie pięknych
gwiazd miliony.
I właśnie w taką noc
Ktoś otworzył drzwi
Ktoś na kogo
wciąż czekałem.

2. I wejdzie będzie
ze mną wraz.
Czym szczerze serce
me ucieszy.
Chociaż maleńki On jest,
radość wielką wniósł
Sam Jezus przyszedł
do mnie dziś.

3. Z Jezusem małym
jestem już.
I w sercu swoim chowam Go.
Bo On tych świąt jest radość
i modlitwy sens,
Bez których w święta
pustka jest.

Cicha noc, święta noc,
Pokój niesie ludziom wszem.
A u żłóbka Matka Święta,
Czuwa sama uśmiechnięta,
Nad Dzieciątka snem,
Nad Dzieciątka snem.

2. Cicha noc, święta noc.
Pastuszkowie
od swych trzód,
Biegną wielce zadziwieni,
Za anielskich głosem pieni,
Gdzie się spełnił cud /x2

3. Cicha noc, święta noc,
Narodzony Boży Syn,
Pan Wielkiego Majestatu,
Niesie dziś całemu światu,
Odkupienie win /x2

Do szopy, hej pasterze,
Do Szopy, bo tam cud!
Syn Boży w żłobie leży,
by zbawić ludzki ród.

Śpiewajcie Aniołowie,
pasterze, grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie,
nie budźcie Go ze snu.

2. Padnijmy na kolana,
to Dziecię to nasz Bóg,
Witajmy swego Pana;
wdzięczności złóżmy dług.

Śpiewajcie Aniołowie,
pasterze, grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie,
nie budźcie Go ze snu.

3. O Boże niepojęty, kto pojmie miłość Twą?
Na sianie wśród bydlęty,
masz tron i służbę swą.

Śpiewajcie Aniołowie,
pasterze, grajcie Mu.
Kłaniajcie się Królowie,
nie budźcie Go ze snu.

Dał nam Bóg, Dobry Bóg
Dał nam Ciebie na chwilę
Dał nam Bóg, dobry Bóg
Dał nam Ciebie w tę noc.
Żebyś chciał, Żebyś mógł
Zrobić jeden ten cud,
Żeby miłość wyrosła w nas.

A teraz śpij, teraz śpij
Niech Cię Matka utuli.
Teraz śpij, teraz śpij
Jeszcze wstawać nie czas.
Przyjdzie dzień, taki dzień,
Kiedy staniesz na wzgórzu,
Żeby zbawić nasz cały świat.

2. Dał nam Bóg, Dobry Bóg
Dał nam Ciebie na chwilę.
Choćby chciał, choćby mógł
Więcej nie mógł nam dać.
Za to my, właśnie my,
Dziękujemy dziś Ci.
Za ten wielki miłości dar.

Dzisiaj w Betlejem, x2
Wesoła nowina.
Że Panna czysta, x2
Porodziła Syna.
Chrystus się rodzi,
nas oswobodzi,
Anieli grają, Króle witają,
Pasterze śpiewają,
bydlęta klękają,
Cuda, cuda ogłaszają.

2. Maryja Panna, x2
Dzieciątko piastuje.
I Józef święty, x2
Ono pielęgnuje.
Chrystus się rodzi...
3. Choć w stajeneczce, x2
Panna Syna rodzi,
Przecież On wkrótce, x2
Ludzi oswobodzi.
Chrystus się rodzi...

4. I trzej Królowie, x2
Od wschodu przybyli.
I dary Panu, x2
Kosztowne złożyli.
Chrystus się rodzi...
5. Pójdźmy też i my, x2
Przywitać Jezusa,
Króla nad królmi, x2
Uwielbić Chrystusa.
Chrystus się rodzi...

Dziś w stajence
Mały Jezus się narodził
I pobożnie swoje
małe rączki złożył
Chociaż jest maleńki
błogosławi już
Wszystkim, którzy
zaśpiewali Mu:

Zaśpiewajmy kolędę
Jezusowi dziś
Niech kolęduje z nami
cała ziemia.
Zaśpiewajmy kolędę
Jezusowi dziś
Niech kolęduje z nami
cały świat.

2. W takt kolędy wieją wiatry,
szumią drzewa
Cały świat kolędę
Jezusowi śpiewa
Niech kolędy nuta mocno w
świecie brzmi
Maleńkiemu Jezusowi dziś:

3. In excelsis Deo
śpiewajmy do Pana
A śpiewając Gloria
zegnijmy kolana
Wielka radość dzisiaj
ogarnęła nas
Zaśpiewajmy Bogu jeszcze raz:

Gdy się Chrystus rodzi,
i na świat przychodzi.
Ciemna noc w jasności
promienistej brodzi
Aniołowie się radują,
Pod niebiosy wyśpiewują:

Gloria, gloria, gloria,
in excelsis Deo!

2. Mówią do pasterzy,
którzy trzód swych strzegli.
Aby do Betlejem,
czym prędzej pobiegli.
Bo się narodził Zbawiciel,
Wszego świata Odkupiciel,

Gloria, gloria, gloria,
in excelsis Deo!

3. "O niebieskie Duchy,
i posłowie nieba.
Powiedzcież wyraźniej,
co nam czynić trzeba:
Bo my nic nie pojmujemy,
Ledwo od strachu żyjemy".

Gloria, gloria, gloria,
in excelsis Deo!

4. "Idźcież do Betlejem,
gdzie Dziecię zrodzone,
W pieluszki powite,
w żłobie położone:
Oddajcie Mu pokłon boski,
On osłodzi wasze troski".

Gloria, gloria, gloria,
in excelsis Deo!

Gdy śliczna Panna
Syna kołysała,
z wielkim weselem
tak Jemu śpiewała:

Lili, lili, laj, Moje Dzieciąteczko,
lili, lili, laj śliczne Paniąteczko.

2. Wszystko stworzenie,
śpiewaj Panu swemu,
pomóż radości
wielkiej sercu memu.

Lili, lili, laj, wielki Królewicu,
lili, lili, laj, niebieski Dziedzicu!

3. Sypcie się z nieba,
liczni Aniołowie,
śpiewajcie Panu,
niebiescy duchowie!

Lili, lili, laj mój wonny
kwiateczku,
lili, lili, laj, w ubogim żłóbeczku.

Gore gwiazda Jezusowi
w obłoku, w obłoku
Józef z Marią asystują
przy boku, przy boku

Hejże ino dyna, dyna,
narodził się Bóg dziecina
W Betlejem, w Betlejem

2. Wół i osioł w parze służą
przy żłobie, przy żłobie
Huczą, buczą delikatnej
osobie, osobie

Hejże ino dyna, dyna,
narodził się Bóg dziecina
W Betlejem, w Betlejem

3. Pastuszkowie z podarunki przybiegli, przybiegli.
W koło szopę o północy obiegli, obiegli

Hejże ino dyna, dyna,
narodził się Bóg dziecina
W Betlejem, w Betlejem

4. Anioł Pański sam ogłosił
te dziwy, te dziwy.
Których oni nie słyszeli
jak żywi, jak żywi.

Hejże ino dyna, dyna,
narodził się Bóg dziecina
W Betlejem, w Betlejem

Jezus malusieńki,
leży wśród stajenki,
Płacze z zimna, nie dała Mu
Matusia sukienki.

2. Bo uboga była,
rąbek z głowy zdjęła,
W który Dziecię owinąwszy,
siankiem Je okryła.

**3. Nie ma kolebeczki,
ani poduszeczki,
We żłobie Mu położyła
siana pod główeczki.**

**4. Dziecina się kwili,
Matusieńka lili,
W nóżki zimno, żłóbek twardy,
stajenka się chyli.**

5. Matusia truchleje,
serdeczne łzy leje:
O mój synu ! Wola Twoja,
nie moja się dzieje.

6. Przestań płakać, proszę
bo żalu nie zniosę,
Dosyć go mam z męki Twojej,
którą w sercu noszę.

7. Pokłon oddawajmy,
Bogiem Je wyznajmy,
To Dzieciątko ubożuchne
ludziom ogłaszajmy.

8. Niech Je wszyscy znają,
serdecznie kochają,
Za tak wielkie poniżenie
chwałę Mu oddają.

Lulajże, Jezuniu,
moja perełko,
Lulaj ulubione
me pieścidełko.
Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj,
A ty Go Matulu
w płaczu utulaj.

2. Zamknijże znużone
płaczem powieczki,
Utulże zemdlone
łkaniem usteczki.
Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj,
A ty Go Matulu
w płaczu utulaj.

3. Lulajże, piękniuchny
mój Aniołeczku,
Lulajże, wdzięczniuchny
świata Kwiateczku.
Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj,
A ty Go Matulu
w płaczu utulaj.

4. Lulajże, Różyczko
najozdobniejsza,
Lulajże Lilijko
najprzyjemniejsza.
Lulajże, Jezuniu, lulajże lulaj,
A ty Go Matulu
w płaczu utulaj.

Maleńki Jezu
przychodzisz zbawić świat
Bo na nim ciągle
tak wiele jeszcze zła

Maleńki Jezu zostań tu
Zamieszkaj w każdym z nas
Niech w naszych sercach
żyje Bóg
Na zawsze w każdy czas.

Maleńki Jezu
W Betlejem rodzisz się
By wszystkim ludziom
Otworzyć serce swe

Maleńki Jezu zostań tu
Zamieszkaj w każdym z nas
Niech w naszych sercach
żyje Bóg
Na zawsze w każdy czas.

Maleńki Jezu
Przychodzisz do nas bo
Dobrym uczynkiem
Ty pragniesz zwalczyć zło

Maleńki Jezu zostań tu
Zamieszkaj w każdym z nas
Niech w naszych sercach
żyje Bóg
Na zawsze w każdy czas.

Mędrcy świata, monarchowie,
Gdzie śpiesznie dążycie?
Powiedzcież nam,
Trzej Królowie,
Chcecie widzieć Dziecię?
Ono w żłobie, nie ma tronu,
I berła nie dzierży,
A proroctwo Jego zgonu,
Już się w świecie szerzy.

2. Mędrcy świata,
złość okrutna,
Dziecię prześladuje.
Wieść okropna,
wieść to smutna,
Herod spisek knuje:
Nic monarchów
nie odstrasza,
Do Betlejem śpieszą,
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,
Nadzieją się cieszą.

3. Przed Maryją
stają społem,
Niosą Panu dary.
Przed Jezusem biją czołem,
Składają ofiary.
Trzykroć szczęśliwi królowie,
Któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy,
kto nam powie,
Pałając z miłości.

4. Tak, jak każą nam kapłani,
Damy dar troisty:
Modły, pracę niosąc w dani,
I żar serca czysty.
To kadzidło, mirrę, złoto
Niesiem, Jezu szczerze,
Co dajemy Ci z ochotą,
Od nas przyjm w ofierze!

Mizerna, cicha, stajenka licha,
pełna niebieskiej chwały,
Oto leżący, przed nami śpiący
w promieniach, Jezus mały.

2. Nad Nim Anieli
w locie stanęli
i pochyleni klęczą,
z włosy złotymi,
skrzydły bałymi
pod malowaną tęczą.

3. Wielkie zdziwienie,
wszelkie stworzenie,
Cały świat orzeźwiany:
Mądrość Mądrości,
Światłość, Światłości,
Bóg - Człowiek tu wcielony!

4. I oto mnodzy ludzie ubodzy
radzi oglądać Pana.
Pełni natchnienia, pewni zbawienia
upadli na kolana.

5. Długo czekali, długo wzdychali,
aż niebo rozgorzało;
piekło zawarte, niebo otwarte,
Słowo się Ciałem stało.

6. Hej, ludzie prości,
Bóg z nami gości,
skończony czas niedoli!
On daje siebie, chwała na niebie,
mir ludziom dobrej

Narodził się Jezus Chrystus,
bądźmy weseli,
chwałę Mu na wysokości
nucą Anieli:
Gloria, gloria, in excelsis Deo!
Gloria, gloria, in excelsis Deo!

2. Trzej Królowie przyjechali
z wielkimi dary,
złoto, mirra i kadzidło,
to ich ofiary.

3. I my także chwałę dajmy
Dzieciątku temu,
jako Panu nieba, ziemi,
Zbawcy naszemu.
Gloria, gloria, in excelsis Deo!
Gloria, gloria, in excelsis Deo!

Nie było miejsca dla Ciebie
W Betlejem w żadnej gospodzie
I narodziłeś się Jezu
W stajni, w ubóstwie i chłodzie

Nie było miejsca, choć zszedłeś
Jako Zbawiciel na ziemnię
By wyrwać z czarta niewoli
Nieszczęsne Adama plemię

Nie było miejsca, choć chciałeś
Ludzkość przytulić do łona
I podać z krzyża grzesznikom
Zbawcze, skrwawiona ramiona.

Nowy Rok bieży,
w jasełkach leży, a kto, kto?
Dzieciątko małe,
dajcie mu chwałę na Ziemi.

2. Leży Dzieciątko
jako jagniątko, a gdzie, gdzie?
W Betlejem mieście,
tam się pośpieszcie,
znajdziecie.

3. Jak Go poznamy,
gdy Go nie znamy, Jezusa?
Biednie uwity,
nie w aksamity, ubogo.

4. Anieli grają, wdzięcznie
śpiewają: A co, co?
Chwała niech będzie,
zawsze i wszędzie, Dzieciątku.

Oj, maluśki, maluśki, maluśki,
jako rękawicka.
Albo li tyz jakoby, jakoby
kawałecek smycka.

Śpiewajcie i grajcie Mu
małemu, małemu /x2

2. Cy nie lepiej by tobie, by Tobie
siedzieć było w niebie.
Wsak Twój Tatuś
kochany, kochany
nie wyganiał Ciebie.

Śpiewajcie i grajcie Mu
małemu, małemu /x2

3. Tam Ci zawse służyły, służyły
prześlicne janioły,
A tu lezys sam jeden, sam jeden
jako palec goły.

Śpiewajcie i grajcie Mu
małemu, małemu /x2

O gwiazdo Betlejemska,
zaświeć na niebie mym.
Tak szukam Cię wśród nocy,
tęsknię za światłem Twym.
Zaprowadź do stajenki,
Leży tam Boży Syn,
Bóg - Człowiek
z Panny świętej,
dany na okup win.

2. O nie masz
Go już w szopce,
nie masz Go w żłóbku tam!
Więc gdzie
pójdziemy Chryste?
Gdzie się ukryłeś nam?
Pójdziemy przed ołtarze,
Wzniecić miłości żar
I hołd Ci niski oddać:
to jest nasz wszystek dar.

3. Ja nie wiem, o mój Panie,
któryś miał w żłobie tron,
Czy dusza moja biedna
milsza Ci jest niż on.
Ulituj się nade mną,
błagać Cię kornie śmiem,
Gdyś stajnią nie pogardził,
nie gardź i sercem mym.

Pasterze mili, coście widzieli?
Widzieliśmy Maleńkiego,
Jezusa narodzonego,
Syna Bożego, Syna Bożego.

2. Co za pałac miał,
gdzie gospodą stał?
Szopa bydłu przyzwoita,
I to jeszcze źle pokryta,
pałacem była, pałacem była.

3. Jakie łóżeczko,
miał Paniąteczko?
Marmur twardy, żłób kamienny,
na tym depozyt zbawienny,
spoczywał łożu,
spoczywał łożu.

4. Co za obicie miało to Dziecię?
Wisząc spod strzech pajęczyna,
Boga oraz Matki Syna,
obiciem była, obiciem była.

**Pójdźmy wszyscy do stajenki,
do Jezusa i Panienki!
Powitajmy maleńkiego
i Maryję Matkę Jego.**

**2. Witaj, Jezu ukochany,
od Patryarchów czekany.
Od Proroków ogłoszony,
od narodów upragniony.**

3. Witaj, Dzieciąteczko w żłobie,
wyznajemy Boga w Tobie.
Coś się narodził tej nocy,
byś nas wyrwał z czarta mocy.

4. Witaj, Jezu nam zjawiony;
witaj, dwakroć narodzony,
raz z Ojca przed wieków wiekiem,
a teraz z Matki człowiekiem.

5. Któż to słyszał takie dziwy?
Tyś człowiek i Bóg prawdziwy,
Ty łączysz w Boskiej Osobie
dwie natury równe sobie.

Przybieżeli do Betlejm pasterze,
Grając skocznie
Dzieciąteczku na lirze.
Chwała na wysokości!
Chwała na wysokości!
A pokój na ziemi!

2. Oddawali swe ukłony
w pokorze,
Tobie z serca ochotnego, o Boże!

3. Anioł Pański
sam ogłosił te dziwy,
Których oni nie słyszeli, jak żywi.
Chwała na wysokości…

4. Dziwili się napowietrznej muzyce,
I myśleli: Co to będzie za Dziecię?
Chwała na wysokości…

Skrzypi wóz, wielki mróz,
wielki mróz na ziemi.
Skrzypi wóz, wielki mróz,
wielki mróz na ziemi.

Trzej królowie jadą,
Złoto mirrę kładą,
Hej kolęda, kolęda.
/x2

2. A komuż takiemu,
dzieciątku małemu.
A komuż takiemu,
dzieciątku małemu.

Cóż to za dzieciątko,
Musi być paniątko,
Hej kolęda, kolęda.
/x2

3. Pasterze na lirze
na skrzypeczkach grali.
Pasterze na lirze
na skrzypeczkach grali.

W tę stronę do szopy,
Prędko przybiegali,
Hej kolęda, kolęda.
/x2

4. Ten Jezus maluśki,
to Dzieciątko krasne.
Ten Jezus maluśki,
to Dzieciątko krasne.

Cichutkie, malutkie
jak słoneczko jasne.
Hej kolęda, kolęda.
/x2

5. Pójdę ja do Niego
poproszę od Niego.
Pójdę ja do Niego
poproszę od Niego.

Daj nam Boże Dziecię,
Pokój na tym świecie,
Hej kolęda, kolęda.
/x2

Śliczna Panna w ciszy nocnej
syna nam powiła,
owinęła dziecię drżące,
w żłobie położyła.
Teraz czuwa nad spokojnym
snem swojego syna,
obok Józef bogobojny
z najszczęśliwszą miną.

Całe niebo rozgorzało,
słychać głosy piękne,
Mędrcom gwiazda pokazała
drogę i stajenkę.
Pastuszkowie powstawali
ze snu obudzeni
I Jezusa powitali
wielbiąc go na ziemi.

Zaśpiewajmy Jezusowi,
który śpi w stajence
I Świętemu Józefowi
i Ślicznej Panience.

Wszyscy ludzie w całym świecie,
cieszą się ogromnie,
że na sianku leży Dziecię,
w prostych ludzi gronie.
Bóg się zniżył nad stajenką,
wybrał proste progi,
teraz leży cichuteńko,
skromny i ubogi.

Choć noc jest już na około,
ściemniał nieba błękit,
lecz nam wszystkim jest wesoło
w blasku tej stajenki.
Serca biją nam z radości,
twarze szczęściem płoną,
że Pan Jezus u nas gości,
że już przyszedł do nas.

Świeć, gwiazdeczko,
mała świeć
do Jezusa prowadź mnie. /x2

1. Zaprowadź mnie,
prosto do Betlejem
zaprowadź mnie,
gdzie Bóg narodził się
zaprowadź mnie,
nie mogę spóźnić się /x2

Świeć, gwiazdeczko,
mała świeć
do Jezusa prowadź mnie. /x2

2.Narodził się,
Bóg zstąpił na Ziemie
Narodził się,
by uratować mnie
Narodził się
i nie zostawił mnie /x2

Świeć, gwiazdeczko,
mała świeć
do Jezusa prowadź mnie. /x2

3. Czekają tam,
Józef i Maryja
Śpiewają nam,
śpiewają glorija. To glorija,
<u>święta historija x2</u>

**Tryumfy Króla niebieskiego,
Zstąpiły z nieba wysokiego.
Pobudziły pasterzów,
Dobytku swego stróżów,
Śpiewaniem...**

**2. Chwała bądź Bogu
w wysokości,
A ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel,
Dusz ludzkich Odkupiciel,
Na ziemi...**

3. Zrodziła Maryja Dziewica,
Wiecznego Boga bez rodzica.
By nas z piekła wybawił,
A w niebieskich postawił,
Pałacach...

4. Pasterze
W podziwieniu stają,
Tryumfu przyczynę badają.
Co się nowego dzieje,
Że tak światłość jaśnieje,
Nie wiedząc...

Wesołą nowinę,
bracia słuchajcie,
Niebieską Dziecinę
ze mną witajcie.

Jak miła ta nowiną!
Mów, gdzie jest ta Dziecina?
Byśmy tam pobieżeli
i ujrzeli.

2. Bogu chwałę wznoszą
na wysokości,
pokój ludziom głoszą
duchy światłości.
Jak miła ta nowiną...
3. Panna nam powiła
Boskie Dzieciątko,
pokłonem uczciła to
Niemowlątko.
Jak miła ta nowiną...

4. Którego zrodziła,
Bogiem uznała,
i Panną, jak była,
Panną została.
Jak miła ta nowiną...
5. Królowie na wschodzie
już to poznali
i w Judzkim narodzie
szukać jechali.
Jak miła ta nowiną...

6. Gwiazda najśliczniejsza
ich oświeciła,
do szopy w Betlejem
zaprowadziła.
Jak miła ta nowiną...
7. Znaleźli to Dziecię
i Matkę Jego.
Tam idźcie, znajdziecie
Syna Bożego!
Jak miła ta nowiną...

W Betlejem, w Betlejem,
się wydarzyło
Zbawienie, Zbawienie
z nieba zstąpiło

Niebo nam się pokłoniło
Dzieciątko się narodziło
w Betlejem, w Betlejem
się wydarzyło!

2. Boży Syn, Boży Syn
z nieba zstępuje.
ludzki ród, ludzki ród
z grzechu ratuje.

Niebo nam się pokłoniło
Dzieciątko się narodziło
w Betlejem, w Betlejem
się wydarzyło!

3. W Betlejem, w Betlejem
takie są dziwy
Człowiek to, Człowiek to
a Bóg prawdziwy.

Niebo nam się pokłoniło
Dzieciątko się narodziło
w Betlejem, w Betlejem
się wydarzyło!
Ref.: W Betlejem, w Betlejem...

4. Maryja, Maryja
Dziecię piastuje
a Józef, a Józef
szopy pilnuje.

Niebo nam się pokłoniło
Dzieciątko się narodziło
w Betlejem, w Betlejem
się wydarzyło!

5. Króle trzej, króle trzej
dary składają.
nisko się, nisko się
Bogu kłaniają.

Niebo nam się pokłoniło
Dzieciątko się narodziło
w Betlejem, w Betlejem
się wydarzyło!
Ref.: W Betlejem, w Betlejem...

W grudniowe noce,
zimowe noce,
Dzieciątko Boże
z zimna dygoce.
Idzie przez pola
pokryte szronem,
Wiatr Mu wydzwania
piosnki znajome.
Hej kolęda, kolęda,
hej kolędy to czas,
Kto ogrzeje rączęta, kto
schronienie Mu da.

2. Ile tych domów i okien tyle,
Może Go schronią
choćby na chwilę.
Może przygarną
do serca ludzie,
Może nakarmią
nim dalej pójdzie?
Hej kolęda, kolęda,
hej kolędy to czas,
Kto ogrzeje rączęta, kto
schronienie Mu da.

3. Świeczki się jarzą
w oknach zielonych,
I złote gwiazdy wieńczą korony.
A zewsząd dzwoni
kolęda święta,
Lecz o Nim, o Nim
nikt nie pamięta.
Hej kolęda, kolęda,
hej kolędy to czas,
Kto ogrzeje rączęta, kto
schronienie Mu da.

Wśród nocnej ciszy
głos się rozchodzi:
"Wstańcie, pasterze,
Bóg się wam rodzi,
Czym prędzej się wybierajcie,
Do Betlejem pośpieszajcie,
Przywitać Pana."

2. Poszli, znaleźli
Dzieciątko w żłobie
Z wszystkimi znaki,
danymi sobie.
Jako Bogu cześć Mu dali,
A witając zawołali
Z wielkiej radości!

3. "Ach witaj, Zbawco
z dawna żądany,
Wiele tysięcy lat wyglądany!
Na Ciebie króle, prorocy
Czekali, a Tyś tej nocy
Nam się objawił".

4. I my czekamy
na Ciebie, Pana,
A skoro przyjdziesz
na głos kapłana,
Padniemy na twarz przed Tobą,
Wierząc, żeś jest pod osłoną
Chleba i wina,
Chleba i wina.

W żłobie leży, któż pobieży
Kolędować Małemu.
Jezusowi Chrystusowi,
Dziś nam narodzonemu?
Pastuszkowie, przybywajcie,
Jemu wdzięcznie przygrywajcie,
Jako Panu naszemu.

2. My zaś sami
z piosneczkami
Za wami pospieszymy,
A tak Tego Maleńkiego
Niech wszyscy zobaczymy,
Jak ubogo narodzony,
Płacze w stajni położony,
Więc Go dziś ucieszymy.

3. Naprzód tedy
niechaj wszędy
Zabrzmi świat w wesołości,
Że posłany nam jest dany
Emanuel w niskości.
Jego tedy przywitajmy,
Z Aniołami zaśpiewajmy:
"Chwała na wysokości !"

Z narodzenia Pana
dzień dziś wesoły.
Wyśpiewują chwałę
Bogu żywioły.
Radość ludzi
wszędzie słynie.
Anioł budzi przy dolinie
Pasterzów, co paśli
pod borem woły.

2. Wypada wśród nocy
ogień z obłoku,
Dumają pasterze
w takim widoku.
Każdy pyta: co się dzieje?
Czy nie świta?
Czy nie dnieje?
Skąd ta łuna bije
tak miła oku?!

3. Ale gdy Anielskie
głosy słyszeli,
Zaraz do Betlejem
prosto bieżeli.
Tam witali w żłobie Pana,
Poklękali na kolana
I oddali dary,
co z sobą wzięli.

1. Znów Panie wierzę w miłość
Tak piękną jak Twój płacz,
Samotni razem chodźmy kochać
świat, O Jezu mój.
Znów Panie kocham prawdę
Tak cichą jak Twój ból
Otula Cię Twej
gwiazdy srebrny blask,
O Jezu mój.

Twoje nowe życie
gdzieś w kolędach
Betlejemskich drzew.
Śpiewa z nimi cały świat.
Na marzeniach naszych
jak na sianku
Niech ułoży Matka Cię,
Abyś Jezu pięknie śnił.
/x2

2. Znów Panie czuję wolność,
Znów we włosach tańczy wiatr.
Czekałem przecież
dwa tysiące lat, O Jezu mój.
Znów Panie pachnie szczęście,
Gdy wiem, że Ty i ja
Pozostań jeszcze,
będzie łatwiej żyć,
O Jezu mój.

Twoje nowe życie
gdzieś w kolędach
Betlejemskich drzew.
Śpiewa z nimi cały świat.
Na marzeniach naszych
jak na sianku
Niech ułoży Matka Cię,
Abyś Jezu pięknie śnił.
/x2